

ELIASZ PYKOR

Elias Pykor, ur. 18 lutego 1898 r. w Rosulinie, narodowość polska, wyznanie prawosławne, stolarz i rolnik, kawaler.

Zostałem aresztowany przez Sowietów 5 stycznia 1940 r. Posadzili mnie do więzienia w Stanisławowie. Traktowali mnie tak jak każdego Polaka. Sadzali w celi, która miała wysokość 1,80 m, a długość trzy metry, siedziało nas 27 mężczyzn. W 1940 r., jak wiadomo każdemu z nas, zima była ciężka, a nas wypuszczano każdego dnia gołych na podwórze, bez odzieży i butów, a sami szukali pieniędzy i igieł. Obrywali wszystkie guziki, szukając pieniędzy, igieł i nożyków. Porwano wszystką odzież. Tak nas traktowano przez dwa i pół miesiąca. Nawet podkówki poobrywali od butów. Do jedzenia dawali rano pół litra zupy, wieczorem pół litra herbaty, 15 g cukru i 150 g chleba – to było na 24 godziny.

Co do lekarza, to było powiedziane: „*Eto wy, polski pany, u nas tylko ten liczy się, który wyrobi normy na 300 proc. A kto nie *rabotajet*, tot nie liczy się i nie *kuszajet*”*”. Po dwóch i pół miesiąca załadowano [nas] na transport i wywieziono do łagrów sowieckich do Kujbyszewa. Jechaliśmy przez 18 dni. Wywożono nas pod ochroną karabinów maszynowych, w drodze dawali do jedzenia drobne rybki, co je zwą komsa [chamsa], do tego pięć sucharów na dobę, na dodatek [nieczytelne] po drodze dostawali paliwa na dwa dni: pół wiadra węgla, tak że naprawdę ludzie zamarzali, a zamarzłego wprost wyrzucali w śnieg i jechali dalej. Tak jechaliśmy do Kujbyszewa. Przywieźli nas do łagru, wyładowali na śnieg gołych i bosych i zaprowadzili pod namioty, gdzie na drugi dzień wynieśli pięć trupów. Tak do jednego tygodnia z głodu i chłodu pochowaliśmy 26 Polaków, a przez lato, to nie pamiętam, ilu zmarło, bo nikt nie mógł wyrobić normy. A norma [była] taka: na pierwszy kocioł 300 proc., [na] drugi kocioł – 400 proc., a [na] trzeci kocioł – 500 proc. Pierwszy kocioł [dostawał] zaraz rano 300 g chleba, wieczorem



pół litra rzadkiej zupy, więcej nic; drugi – na dodatek małą bułeczkę; a trzeci – obiad i na wieczór jeszcze osiem rubli.

Tak przeszło do 20 sierpnia 1941 r. aż wstąpiłem w polskiej armii.